

Ks. Roman Murawski SDB*

Warszawa

WOKÓŁ POJĘCIA KATECHEZY WEDŁUG JANA PAWŁA II

Jan Paweł II podczas swego długiego pontyfikatu wiele uwagi poświęcał katechezie. Jego wypowiedzi na ten temat można najogólniej podzielić na trzy grupy. Do pierwszej grupy zaliczyłbym tekst adhortacji apostolskiej o katechizacji w naszych czasach *Catechesi tradendae* (CT), ogłoszony w pierwszą rocznicę pontyfikatu, 16 października 1979 roku. Zbiera ona i przedstawia najważniejsze postulaty IV Zgromadzenia Ogólnego Synodu, jaki odbył się w październiku 1977 roku, w którym osobiście brał udział, jako przewodniczący polskiej delegacji biskupów. Trudno w tym dokumencie wyraźnie odróżnić i oddzielić osobiste poglądy Jana Pawła II, a wcześniej jeszcze metropolity krakowskiego, kard. Karola Wojtyły, od materiału przekazanego mu przez Synod Biskupów. Z pewnością materiał Synodu posłużył papieżowi do opracowania tego dokumentu, ale redagując go, odcisnął jednocześnie na nim swe osobiste piętno. Dokument ten nosi także ślady jego poprzedników, którzy go przygotowali i zamierzali ogłosić. Te różne, nakładające się na siebie warstwy refleksji, zauważyć można w następującym fragmencie wspomnianej adhortacji.

Z niezwykle obszernego tematu poruszę w niej tylko kilka ważniejszych i szczególnie aktualnych aspektów dla potwierdzenia bardzo radosnych owoców Synodu. Adhortacja ta podejmuje główne treści, przygotowane przez Pawła VI, który posługiwał się w znacznym stopniu dokumentami pozostawionymi przez Synod. Jan Paweł I [...] zebrał je i zamierzał wkrótce ogłosić, lecz niespodziewana śmierć przeszkodziła mu w spełnieniu tego zamiaru. [...] Podejmując zatem dziedzictwo

* **Roman Murawski**, ks. prof. dr hab. – ur. w 1930 r. Wykładowca katechetyki w UKSW, UŚ, PWT „Bobolanum”, WSD Księży Salezjanów w Łądzie i w Łodzi. Konsultor Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski i przewodniczący Sekcji Wykładowców Katechetyki w Polsce.

obu tych Papieży, odpowiadam na życzenie Biskupów, sformułowane przez nich wyraźnie na zakończenie IV Zgromadzenia Ogólnego Synodu i przyjęte przez Papieża Pawła VI w jego końcowym przemówieniu. Czynię to także z tym zamiarem, aby wypełnić najpoważniejszy obowiązek mojej posługi apostolskiej. Zarówno bowiem w moim kapłańskim, jak i biskupim posługiwaniu, katecheza była dla mnie zawsze przedmiotem najwyższej troski (nr 4).

Drugą grupę wypowiedzi stanowią środowowe katechezy Jana Pawła II, zwłaszcza te, które zostały ogłoszone na przełomie 1984/1985 roku. Otóż w środę, 5 grudnia 1984 roku, papież rozpoczął nowy cykl katechez, skoncentrowanych wokół *Credo*, stawiających sobie za cel przedłożenie całokształtu prawd wiary i moralności chrześcijańskiej. Sześć pierwszych katechez, ogłoszonych od 5 grudnia 1984 do 6 marca 1985 roku, zawiera *Wstępne rozważania o katechezie* i stanowi wprowadzenie do tego nowego cyklu rozważań katechetycznych¹. W tych kilku katechezach Jan Paweł II, rzecz oczywista, nie poruszył wszystkich problemów katechezy. Potraktował je wybiórczo, zwracając raczej uwagę na niektóre, bardziej istotne i szczególnie aktualne zagadnienia. Ponieważ często odwołuje się w tych rozważaniach do wspomnianej wyżej adhortacji *Catechesi tradendae*, komentując ją lub rozwijając niektóre zawarte w nich kwestie, stanowią one z tym dokumentem pewną całość.

W zakres trzeciej grupy wchodzi wszystkie inne wypowiedzi Jana Pawła II na temat katechezy, rozrzucone po różnych dokumentach, orędziach, listach, homiliach i przemówieniach. Są to najczęściej pojedyncze wypowiedzi, dotyczące jakiegoś konkretnego problemu katechetycznego i zazwyczaj bardzo krótkie. Nie zostały one dotychczas w całości zebrane i opublikowane.

Mamy jeszcze dwa urzędowe dokumenty katechetyczne, w całości poświęcone katechezie, wydane przez Stolicę Apostolską. Zostały one wprowadzone do druku za pontyfikatu Jana Pawła II, ale papież nie jest ich autorem. Jest to dyktando katechetyczne przygotowane przez Kongregację ds. Duchowieństwa, wydane w 1997 roku i zatytułowane *Dyktando Ogólne o Katechizacji* (DOK) oraz *Katechizm Kościoła Katolickiego*, promulgowany przez papieża w 1992 roku, ale przygotowany przez specjalną komisję pod przewodnictwem kard. Josepha Ratzingera. W znaczeniu bardzo szerokim można je także włączyć w katechetyczną spuściznę Jana Pawła II, jakkolwiek nie należą one do niej w sensie ścisłym.

Myśl katechetyczna Jana Pawła II, wyrażona we wspomnianych wyżej pismach i dokumentach, nie została dotychczas w sposób pełny i wyczerpujący zebrana i opracowana. Jest to zadanie, które wciąż czeka na spełnienie. Wypada, aby jego urzeczywistnienia podjął się ktoś z polskich katechetyków. Istnieją natomiast publikacje dotyczące niektórych aspektów czy wymiarów ujęcia katechezy

¹ Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Città del Vaticano 1987, s. 11; zob. także R. Murawski, *Katechezy Jana Pawła II o katechezie*, w: *Katecheza w ujęciu Jana Pawła II*, red. J. Zimny, Sandomierz 2004, s. 11–24; tenże, *Jan Paweł II o katechezie naszych czasów*, „Katecheza” 31 (1987), s. 217–219; 32 (1988), s. 49–55, 110–116.

według Jana Pawła II, przy czym więcej jest opracowań podejmujących jego wychowawcze przesłanie², niż temat katechezy³.

Niniejsze przedłożenie stawia sobie za cel ukazanie niektórych elementów kształtujących koncepcję katechezy według Jana Pawła II. Nie kierowały mną żadne określone kryteria, według których dokonałem wyboru tych elementów. Po prostu uważałem je za najważniejsze, zdając sobie jednocześnie sprawę, że sporo innych, równie ważnych, pomiąłem. Ich omówienie nie stanowi też wyczerpującego opracowania. Starałem się raczej zarysować, czy też zasygnalizować dane zagadnienie podjęte przez papieża, niż dokonać jego wnikliwej analizy⁴.

Nie jest rzeczą łatwą ująć w jednej, wyczerpującej definicji tak bogatą rzeczywistość, jaką jest katecheza. Otóż pojęcie katechezy jest pojęciem bardzo rozciągliwym, w tym sensie, że trudno zawrzeć w jednej definicji całe bogactwo treści, które w nim się mieści. Ponadto – przechodziło ono w ciągu wieków ewolucję, nie zatracając jednakże swego istotnego znaczenia. Katechezę zawsze rozumiano jako „pouczenie w wierze”. Taki sens dał czasownikowi „katechizować” (gr. *katēchein*) św. Paweł w Liście do Galatów (6,6). Takie znaczenie przyjął też Kościół i będzie nim się posługiwał aż po nasze czasy. Ale jest to bardzo ogólne rozumienie katechezy. Potrzebne jest bardziej precyzyjne jej określenie. Tymczasem, gdy przegląda się współczesne publikacje katechetyczne, nawet poważne dzieła monograficzne, odnosi się wrażenie, jakby ich autorzy unikali podawania dokładnego określenia katechezy. Przeważają definicje raczej opisowe⁵ lub określenia zaczerpnięte z dokumentów katechetycznych Kościoła. Najczęściej przywoływane są określenia Jana Pawła II, który – według mnie – najpełniej wyraził w nich naturę katechezy.

Na samym początku naszych rozważań trzeba stwierdzić jeden bardzo ważny fakt: jakkolwiek Kościół wielokrotnie wypowiadał się na temat katechezy, zwłaszcza przez papieży, do Soboru Watykańskiego II nie wydał oddzielnego dokumentu poświęconego w całości posłudze katechetycznej Kościoła. Nie uczynił tego także

² Podaję wybiórczo niektóre pozycje książkowe, pomijam artykuły, których jest bardzo dużo: *Wychowanie w nauczaniu Jana Pawła II (1978–1999)*, Warszawa 2000; S. Chrobak, *Koncepcja wychowania personalistycznego w nauczaniu Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, Warszawa 1999; P. Kaźmierczak, *Personalistyczna koncepcja wychowania w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 2003; P. Salamon, *Co Chrystus daje dzisiaj młodym? Nauczanie Jana Pawła II do młodzieży*, Kraków 1998; A. Makówka, *Pedagogia ewangeliczna Jana Pawła II*, Kalwaria Zebrzydowska 2003; E. Tkocz, *Chrześcijańska formacja młodzieży w świetle orędzi Jana Pawła II na Światowe Dni Młodzieży*, Katowice 2005; temat wychowania dzieci i młodzieży w nauczaniu Jana Pawła II podejmowany był też bardzo często w pracach magisterskich.

³ Również i w tej materii podaję tylko pozycje książkowe, z pominięciem artykułów: zob. *Katecheza w ujęciu Jana Pawła II* (materiały sympozjum Instytutu Teologicznego w Sandomierzu 15 XI 2003 r.), red. J. Zimny, Sandomierz 2004; G. Puchalski, *Katecheza w kontekście nowej ewangelizacji w nauczaniu Jana Pawła II*, Olsztyn 2002; W. Rzeszowski, *Odnova katechezy w świetle ewangelizacyjnych zadań Kościoła nakreślonych w encyklikach Jana Pawła II „Redemptoris missio”*, Warszawa 2001; A.A. Szubertowska, *Kulturowy wymiar katechezy w nauczaniu Jana Pawła II*, Lublin 1997.

⁴ Istnieje pilna potrzeba, zarówno na użytek katechetyków, jak i katechetów, stworzenia zbioru wszystkich wypowiedzi i tekstów Jana Pawła II na temat katechezy.

⁵ Zob. W. Kubik, *Zarys dydaktyki katechetycznej*, Kraków 1999, s. 69.

Sobór Watykański II, chociaż w wielu dokumentach poruszał kwestie katechezy. Poleciał natomiast przygotować „wytyczne do katechetycznego nauczania ludu chrześcijańskiego”⁶. Taki zbiór wytycznych dla katechezy pod nazwą *Directorium Catechisticum Generale* został przygotowany przez Kongregację do spraw Duchowieństwa i ogłoszony w roku 1971. Dokument ten, którego polska nazwa brzmi *Ogólna Instrukcja Katechetyczna* (OIK)⁷, jest pierwszym oficjalnym dokumentem katechetycznym Kościoła w dziejach katechezy. Stąd jego historyczne znaczenie. W roku 1997, na skutek tego, że sporo zagadnień w nim zawartych zdezaktualizowało się, a także z tego powodu, że ukazało się w międzyczasie wiele innych dokumentów Kościoła, zwłaszcza *Katechizm Kościoła Katolickiego*, została opublikowana przez tę samą Kongregację nowa wersja wzmiankowanego wyżej *Dyrektorium Ogólnego o Katechizacji*, bazująca na starej, „celem dostosowania tego cennego narzędzia teologiczno-duszpasterskiego do nowej sytuacji i do nowych wymogów” (nr 7)⁸. Jeśli więc pominiemy wypowiedzi dokumentów Soboru Watykańskiego II na temat katechezy, jak również *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, który należy rozpatrywać w zupełnie innej optyce, to w ostatnim półwieczu XX wieku, przypadającym już na czasy posoborowej odnowy, opublikowane zostały przez Urząd Nauczycielski Kościoła w sumie trzy dokumenty katechetyczne: dwa Dyrektoria (stare i nowe) oraz adhortacja Jana Pawła II *Catechesi tradendae*. Jakże spotykamy w nich określenia katechezy?

Gdy chodzi o dokumenty soborowe, to najdłuższą wypowiedź na temat katechezy znajdujemy w dekreście o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele. W rozdziale poświęconym obowiązkowi i zadaniom biskupów diecezjalnych w odniesieniu do swych diecezji czytamy:

Niech czuwają [biskupi], aby nauczanie katechetyczne, które zmierza do tego, aby wiara w ludziach, rozjaśniona przez naukę, stawała się żywa, wyrazista i czynna, było starannie przekazywane dzieciom oraz dorastającej i dojrzałszej młodzieży, a nawet ludziom dorosłym (nr 14).

Jest to określenie katechezy, na które wielokrotnie będą się powoływać inne dokumenty, a także autorzy publikacji katechetycznych. Wczytując się uważnie w treść tego sformułowania, dostrzeżemy jakby echo określenia Pawłowego, nadanego przez niego czasownikowi „katechizować”. W katechezie chodziłoby więc o pouczenie, które dotyczy wiary, ale ma to być takie pouczenie, które sprawi, że wiara pod jego wpływem stanie się „żywa, wyrazista i czynna”.

⁶ W dekrecie o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, w ostatnim paragrafie, zatytułowanym „Polecenia ogólne” Sobór postanowił, „aby sporządzono ogólne wytyczne duszpasterskie, tak na użytek biskupów, jak i proboszczów, celem dostarczenia konkretnych wskazówek do łatwiejszego i lepszego wypełniania zadań pasterskich. Należy również sporządzić wytyczne duszpasterskie dotyczące specjalnych grup wiernych, stosownie do różnych uwarunkowań poszczególnych narodów lub regionów, oraz wytyczne do katechetycznego nauczania ludu chrześcijańskiego” (nr 44).

⁷ Tekst polski w: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, red. W. Kubik, Warszawa 1985.

⁸ Kongregacja do Spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium Ogólne o Katechizacji*, Poznań 1998.

Posoborowa *Ogólna Instrukcja Katechetyczna* nie podaje dokładnej i wyczerpującej definicji katechezy. Omawia natomiast bardzo głęboko i wnikliwie naturę katechezy. Mówiąc inaczej: jeśli ktoś w tym dokumencie szuka precyzyjnego określenia katechezy, to nie znajdzie go – dokument podaje zacytowaną wyżej definicję Soboru Watykańskiego II (zob. OIK 17); jeśli natomiast pragnie poznać naturę katechezy, tj. zrozumieć, czym katecheza jest w swej istocie, to uzyska bardzo wyczerpującą odpowiedź. Temu zagadnieniu, tj. analizie natury katechezy, ukazaniu jej zadań, powiązania z innymi formami posługi duszpasterskiej, a także jej miejsca w całokształcie misji zbawczej Kościoła, poświęcona jest cała druga część dokumentu, zatytułowana: *Posługa słowa*. Wydaje mi się, iż po raz pierwszy Kościół dał nam tak pogłębione – teologicznie i biblijnie – rozumienie katechezy. Dokument sytuuje katechezę w ramach posługi słowa, tj. misji przepowiadania orędzia zbawienia. Katecheza stanowi obok ewangelizacji i homilii (formy liturgicznej przepowiadania) jedną z podstawowych form posługi słowa w Kościele. Z całokształtu wypowiedzi tej części dokumentu można wyprowadzić, drogą dedukcji, następujące rozumienie katechezy: katecheza jest pogłębionym przekazem orędzia zbawczego. W tym przekazie można wyodrębnić trzy elementy harmonijnie z sobą powiązane: element biblijny – katecheza jest przekazem orędzia Bożego, element teologiczny – katecheza jest pogłębionym o refleksję teologiczną przekazem tego orędzia, i element egzystencjalny – ten przekaz jest adresowany do człowieka. Podstawowy jest jednak element biblijny. Jeśli go zabraknie w katechezie, tzn. jeśli nie dojdzie w niej do przekazu orędzia zbawienia, przestanie być katechezą⁹. Rzecz oczywista, w konkretnej jednostce katechetycznej te elementy mogą być różnie rozłożone. Możemy mieć katechezę, w której przeważać będzie element biblijny, w innej – element teologiczny, w innej jeszcze – element egzystencjalny. Jednak w całokształcie działań katechizacyjnych, jak również w programach i podręcznikach, elementy te winny być harmonijnie rozłożone i powiązane ze sobą. Na tę koncepcję katechezy powołuje się także polski dokument katechetyczny: *Dyrektorium Katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce* (PDK), w numerze 18¹⁰. Różne jej elementy, jakkolwiek nie na sposób systematyczny, w ujęciu nieraz bardziej rozwiniętym, znajdujemy w nauczaniu Jana Pawła II.

Na jedną wypowiedź *Ogólnej Instrukcji Katechetycznej* chciałbym zwrócić szczególną uwagę, ponieważ nawiąże do niej w definiowaniu katechezy Jan Paweł II. Otóż dokument ten wyznacza katechezie trzy różne funkcje: nauczania (tj. kształcenia), wychowania i wtajemniczenia (inicjacji). Czytamy:

[Katecheza] winna być powiązana z innymi zadaniami duszpasterskimi Kościoła nie tracąc jednak przez to swego specyficznego charakteru. Wypełnia równocześnie zadanie wtajemniczenia, kształcenia i wychowywania. Jest rzeczą niezmiar-

⁹ Zob. R. Murawski, *Co to jest katecheza?*, w: *Katecheza w kontekście nowej ewangelizacji* („Szczecińskie Studia Kościelne” 6), red. A. Offmański, Szczecin 1995, s. 29, 30.

¹⁰ *Dyrektorium* to zostało opracowane przez Konferencję Episkopatu Polski, opublikowane zaś przez Wydawnictwo WAM w Krakowie (2001).

nie ważną, by katecheza skupiła w sobie wspomniane wyżej aspekty, ale w ten sposób, żeby nie oddzielać jednego aspektu od pozostałych, ze szkodą dla nich (nr 31).

Jest to bardzo ważne rozróżnienie. Jakkolwiek w dokumencie mowa jest o zadaniach katechezy czy też o różnych jej aspektach, w publikacjach katechetycznych, także w polskim *Dyrektorium Katechetycznym*, przyjęło się je nazywać „funkcjami katechezy” (zob. PDK 37–53)¹¹.

Jan Paweł II w swych wypowiedziach wielokrotnie nawiązuje do różnych aspektów, wymiarów czy funkcji katechezy, starając się wniknąć bardzo głęboko w jej naturę. Koncepcję katechezy, którą da się wyprowadzić z jego wypowiedzi, można z całą pewnością nazwać – i takie jest moje przekonanie – koncepcją katechezy integralnej, jakkolwiek sam papież nigdy nie użył tego sformułowania. Trudno w jednym artykule przedstawić i wyczerpująco omówić wszystkie jej aspekty. Jak wspomniałem wyżej, opracowanie monograficzne koncepcji katechezy w ujęciu Jana Pawła II czeka wciąż na swoją realizację. Chciałbym w moim szkicu zwrócić uwagę na określenia, za pomocą których papież usiłuje wyrazić naturę katechezy. Odróżniam przy tym wyraźnie opis i analizę natury katechezy od próby jej dokładnego określenia. Najpełniejszy opis katechezy i zarazem bardzo głęboką analizę jej natury dał nam papież we wspomnianej już adhortacji *Catechesi tradendae*. Nie będę do tych rozważań papieża się odnosił. Skoncentruję natomiast moją uwagę na definicjach katechezy, na próbach jej określenia, które uważam za najlepsze spośród mi znanych. Z wypowiedzi Jana Pawła II wyłaniają się w zasadzie dwie definicje katechezy: jedna etymologiczna, druga rzeczowa.

Definicję etymologiczną, tzn. wyprowadzoną z analizy etymologicznej słowa „katechizować” (gr. *katēchein*), znajdujemy w jednej z owych środowych katechez, ogłoszonych na przełomie 1984 i 1985 roku. Ta wypowiedź papieża jest mało znana i rzadko cytowana. Wczytując się w nią uważnie, możemy nie tylko poznać, czym była katecheza u początków Kościoła, jak rodzący się wówczas Kościół ją rozumiał, lecz także wyciągnąć praktyczne wnioski dla posługi katechetycznej dzisiaj. W celu ukazania miejsca i funkcji katechezy w misji Kościoła papież przywołał najpierw świadectwo historii, odwołując się do początków katechezy Kościoła. Nawiązując do wydarzeń Pięćdziesiątnicy, przypominając zwłaszcza ogłoszoną tego dnia mowę św. Piotra, papież powiedział:

Wraz z wydarzeniem Pięćdziesiątnicy rozpoczął się czas Kościoła. Ten czas Kościoła oznacza także początek ewangelizacji. Przemówienie Szymona Piotra jest pierwszym aktem ewangelizacji. [...] Narodziny Kościoła idą w parze z początkiem ewangelizacji. Można powiedzieć, że jest to równocześnie początek katechezy. Od tej pory każde przemówienie Piotra jest nie tylko ogłoszeniem

¹¹ Zob. R. Murawski, *Co to jest katecheza...*, s. 30; temu zagadnieniu został poświęcony cały numer „Horyzontów wiary” 1996, nr 7, s. 3; zob. też na ten temat interesujący artykuł A. Binza, *Katecheta: misja, zawód czy powołanie?*, w: *W służbie człowiekowi. Studium duszpastersko-katechetyczne*, red. Z. Marek, Kraków 1991, s. 89–106.

Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie, a więc aktem ewangelizacji – ale spełnia również funkcję pouczenia przygotowującego do przyjęcia Chrztu: jest katechezą chrzcielną. Z kolei zaś owo „trwanie w nauce Apostołów” pierwszej wspólnoty ochrzczonych stanowi wyraz systematycznej katechezy Kościoła u samych jego początków¹².

Ojciec Święty jeszcze raz nawiązał do tych początków katechezy Kościoła tydzień później, w następnej środowej katechezie. Powiedział wówczas:

W dniu Pięćdziesiątnicy Szymon Piotr, ogłaszając prawdę o Jezusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym w mocy Ducha Świętego, wzbudził wiarę i przygotował do Chrztu trzy tysiące osób. Można tę Piotrową „kerygmę” uznać również za pierwszą katechezę, czyli pouczenie – w szczególności za katechezę przygotowującą do Chrztu. [...] Od swoich jerozolimskich narodzin w dniu Pięćdziesiątnicy Kościół trwa w nauce Apostołów, a trwanie takie oznacza spotkanie w wierze tych, którzy nauczają, i tych, którzy bywają nauczani. To jest właśnie katecheza, wedle greckiego słowa *katecheō*. Słowo to znaczyło pierwotnie „wołać z góry” (*ex alto*), również „wywoływać echo” (*katà* = z góry, *echeō* = brzmieć, wypowiadać). Późniejsze znaczenie: pouczać (gdy głos nauczyciela jest świadomym niejako echem pytania ucznia, a odpowiedź ucznia – echem nauczyciela). To ostatnie wyjaśnienie jest ważne, gdyż wskazuje na to, że pouczenie, jakim jest katecheza, dokonuje się nie tylko w sposób jednostronny, jako wykład, ale także w drodze rozmowy, poprzez pytania i odpowiedzi¹³.

Z tej dość długiej wypowiedzi papieskiej, zwłaszcza z jej drugiej części, można wyprowadzić następujące wnioski odnośnie do pojęcia katechezy w rozumieniu Jana Pawła II.

Nawiązując do opowiadania św. Łukasza o wydarzeniach w dniu Pięćdziesiątnicy i przyjęciu chrztu przez trzy tysiące osób, które następnie trwały w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach (por. Dz 2,42), Jan Paweł II określa katechezę jako „spotkanie w wierze tych, którzy nauczają, i tych, którzy bywają nauczani”. W tym określeniu katechezy znajdujemy jakby echo tego znaczenia, jakie nadał czasownikowi „katechizować” św. Paweł w Liście do Galatów. Pozwolę sobie ten krótki tekst w całości przytoczyć: *Ten, kto pobiera naukę wiary, niech używa ze wszystkich swoich dóbr temu, kto go naucza* (6,6).

W tekście tym czasownik *katēchein* występuje dwukrotnie i w podwójnej postaci: raz w formie imiesłowu biernego, oznaczającego nauczanych, tj. uczniów, drugi raz w formie imiesłowu czynnego, na oznaczenie nauczającego, czyli nauczyciela. W komentarzach biblijnych poświęca się temu zdaniu sporo miejsca w celu wyjaśnienia jego istotnego sensu. Chodzi głównie o trzy kwestie¹⁴. Pierwsza dotyczy

¹² *Ewangelizacja i katecheza podstawowym zadaniem Kościoła*. Katecheza z dnia 5 XII 1984, w: *Wierzę w Boga Ojca...*, s. 10.

¹³ *Katecheza u początków Kościoła*. Katecheza z dnia 12 XII 1984, w: *Wierzę w Boga Ojca...*, s. 13, 14.

¹⁴ Zob. R. Murawski, *Katecheza chrzcielna w procesie wtajemniczenia chrześcijańskiego czasów apostołskich*, Warszawa 1999, s. 33–35.

owych „nauczanych”. Kogo autor listu miał na myśli: nowo nawróconych, którzy przygotowują się na przyjęcie chrztu, czy też już ochrzczonych? Zdania są podzielone. Druga kwestia odnosi się do „nauczającego”. Niektórzy dopatrują się w tym tekście świadectwa na to, że już w owym czasie istniał jakiś urząd czy funkcja katechety. Według innych chodzi tu najprawdopodobniej o mężczyzn z kręgu towarzyszy i współpracowników Pawła, którzy w pierwotnych gminach chrześcijańskich oddawali się posłudze nauczania¹⁵. Trzecia kwestia, najmniej jasna, dotyczy relacji między „nauczanymi a nauczającymi”. Według Adolfa Knaubera termin *katēchein* w Ga 6,6 zawiera w swej istocie napomnienie, zachętę, aby ten, kto został zdobyty dla wiary i Ewangelii, kto poczuł się przez głoszone słowo wezwany, przyłączył się, używając „wszystkich swoich dóbr”, do działania z tym, który go do wiary doprowadził. Nie chodzi tu więc o finansowe wsparcie dla katechety, jak niektórzy próbowali ten tekst interpretować, ale o wezwanie do wspierania „wszystkimi swoimi siłami” tego, kto podjął się misji głoszenia Ewangelii, o przyłączenie się do niego, o stworzenie z nim wspólnoty wiary i o podjęcie z nim zadań misyjnych¹⁶.

Nietrudno dostrzec zbieżność określenia katechezy, podanego przez Jana Pawła II, z podaną wyżej interpretacją tekstu Ga 6,6. Według papieża katecheza jest pouczeniem w wierze. Ale ma to być takie pouczenie, które prowadzi do powstania wspólnoty wiary między nauczającymi a nauczanymi. Wymiar eklezjalny katechezy wysuwa się tu zdecydowanie na pierwsze miejsce. Współbrzmi on ze stwierdzeniem autora Dziejów Apostolskich, który opowiadając o pierwszych ochrzczonych w dniu Pięćdziesiątnicy, mówi, że trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie. Warto w tym miejscu zapytać: czy współcześni katecheci są świadomi tego zadania? Należy ono do istotnych i niekwestionowanych elementów każdego działania katechetycznego Kościoła. W drugiej części swej wypowiedzi papież wskazuje na pewną metodologię, która zawiera się w słowach „katecheza i katechizować”. Katecheza nie jest i nie może ograniczać się tylko do jednokierunkowego przekazu, nie jest ona jednostronnym aktem komunikacji. Jest ona pouczeniem, które winno wywoływać rezonans, echo u odbiorcy przekazu katechetycznego. Ci, którzy preferują w nauczaniu katechetycznym wykład, nie dopuszczają do rozmowy, dyskusji itp. z katechizowanymi, przeczą temu, co wynika ze słowa „katechizować”. Dialog jest jakby wpisany w istotny sens tego terminu. Tak przedstawia się droga od katechety do katechizowanego. Ale jest jeszcze droga odwrotna: od katechizowanego do katechety. Według papieża głos katechety winien być świadomym niejako echem ucznia. Nie powinno się zatem w katechezie ignorować tego, co wywołuje echo w umysłach i sercach naszych uczniów. Przez swoją wnikliwą analizę etymologiczną słowa „katechizować”

¹⁵ Zob. U. Borse, *Der Brief an die Galater*, Regensburg 1984, s. 213.

¹⁶ Zob. A. Knauber, *Zur Grunbedeutung der Wortgruppe katecheo – catechizo*, „Oberrheinisches Pastoralblatt” 68 (1967), s. 303; por. także R. Murawski, *Katecheza chrzcielna w procesie wtajemniczenia chrześcijańskiego...*, s. 35.

papież wskazał również, jak od strony praktycznej realizacji winien wyglądać każdy przekaz katechetyczny.

Definicję rzeczową katechezy podał Jan Paweł II w adhortacji *Catechesi tradendae*. W rozdziale III, w którym omawiana jest *Katecheza w działalności pastoralnej i misyjnej Kościoła*, papież najpierw stwierdza, że „katechezy nie można oczywiście oddzielać od całej duszpasterskiej i misyjnej działalności Kościoła. Ma ona [...] własną specyfikę” (nr 18). Posiada ona bowiem różnorodne związki z innymi działaniami duszpasterskimi, „które mają z katechezą coś wspólnego, albo ją przygotowują, albo z niej wypływają, chociaż ona nie jest z nimi całkowicie związana” (tamże). I papież niektóre takie działania wymienia, sądząc, że tylko te najważniejsze, stawiając na pierwszym miejscu ewangelizację, czyli pierwsze głoszenie Ewangelii, któremu w relacji do katechezy poświęca sporo miejsca w odrębnym paragrafie (zob. tamże 19). W tak zarysowanym kontekście katecheza według Jana Pawła II

jest wychowaniem w wierze dzieci, młodzieży i dorosłych, a obejmuje przede wszystkim nauczanie doktryny chrześcijańskiej, przekazywanej na ogół w sposób systematyczny i całościowy, dla wprowadzenia wierzących w pełnię życia chrześcijańskiego (tamże 18).

Definicja katechezy przekazana przez Jana Pawła II jest najlepszą i najpełniejszą spośród wszystkich dotychczas nam znanych, jakkolwiek – rzecz oczywista – nie wymienia wszystkich elementów i cech katechezy. Koncentruje się na tym, co jest najbardziej istotne w katechezie i w czym wyraża się jej natura. Chciałbym zwrócić uwagę na dwa bardzo ważne elementy tej definicji.

Papież włączył do definicji wspomniane wyżej, a wyszczególnione przez *Ogólną Instrukcję Katechetyczną*, trzy podstawowe funkcje katechezy: wychowania, nauczania i wtajemniczenia. „Katecheza jest wychowaniem w wierze”, jej istotnym działaniem jest „nauczanie doktryny chrześcijańskiej”, a celem, do którego te działania mają zmierzać, jest „wprowadzenie wierzących w pełnię życia chrześcijańskiego”. Jest jeszcze jedna funkcja, która nie wchodzi w zakres podanej definicji katechezy, ale jest z nią ściśle związana: jest nią ewangelizacja. Chodzi tutaj o rozumienie ewangelizacji w znaczeniu zawężonym, czyli o pierwsze głoszenie Ewangelii, które prowadzi do nawrócenia. Katecheza jest w zasadzie skierowana do tych, którzy już nawrócili się do wiary, czyli do osób wierzących. Zakłada wiarę u katechizowanych. Tę wiarę ma pogłębiać i wspierać proces jej dojrzwania. „W praktyce katechetycznej – pisze papież – jednak taka droga nauczania, choć najlepsza, musi liczyć się faktem, że często pierwsza ewangelizacja nie miała miejsca” (CT 19). I postuluje, aby elementy ewangelizacyjne wprowadzać do samej katechezy. Chodzi o to, że współcześnie bardzo często wiarę trzeba najpierw ożywić, zanim zaczniesz ją pogłębiać.

Takie rozumienie katechezy, jakie zaprezentował Jan Paweł II w podanej przez siebie definicji, można nazwać katechezą pełną. Wyraża ona koncepcję integralnej katechezy, którą z trudnością da się urzeczywistnić w jednym miejscu,

w jednym środowisku, np. w nauczaniu religijnym w szkole. W warunkach szkolnych będzie rzeczą bardzo trudną wypełnić wszystkie podane funkcje, zwłaszcza funkcję wtajemniczenia, w zakres której wchodzi przede wszystkim wprowadzenie w życie sakramentalne. Z samej więc definicji katechezy Jana Pawła II wynika, że w tak rozumianą katechezę trzeba włączyć wszystkie możliwe środowiska wychowawcze. Nie ma jednego miejsca, w którym Kościół urzeczywistnia swą posługę katechetyczną. Jest ich wiele. Pierwszym miejscem jest rodzina, uprzywilejowanym miejscem jest parafia (szczególnie w zakresie wtajemniczenia), szkoła zaś jest predysponowana do tego, aby koncentrować się głównie na realizacji funkcji nauczania i wychowania.

Drugą charakterystyczną cechą definicji katechezy Jana Pawła II jest podkreślenie, że katecheza obejmuje wszystkich ludzi, zarówno dzieci, młodzież, jak i dorosłych. Zagadnienie to papież szerzej omawia w innych miejscach swej adhortacji, zwłaszcza w rozdziale V, zatytułowanym: *Wszyscy potrzebują katechizacji*.

Jednym z osiągnięć ruchu odnowy katechezy Kościoła ostatnich dziesiątków lat, zwłaszcza z okresu posoborowego, jest niewątpliwie świadomość, że katecheza ma obejmować wszystkich. To przekonanie o permanentnej katechezie znajdujemy we wszystkich dokumentach katechetycznych Kościoła. Jest to też temat, do którego często powracał Jan Paweł II w swych wypowiedziach. Widać, że myśl o katechezie ogarniającej wszystkich bez wyjątku ludzi stanowiła jego szczególną troskę. W adhortacji *Catechesi tradendae* po raz pierwszy pojawiło się określenie „katecheza ciągła”. Podkreślając, że odbiorcami katechezy na równi z dziećmi i młodzieżą są także dorośli, papież domaga się, aby między tymi różnymi formami katechezy istniała jakaś ciągłość i kontynuacja. Píše:

Chodzi o to, by katecheza dzieci, młodzieży, dorosłych, katecheza ciągła [podkreślenie RM] nie były jak gdyby terenami oddzielnymi od siebie czy pozbawionymi wzajemnej łączności. [...] Trzeba, aby się one między sobą uzupełniały. Dorośli bowiem mają wiele do dania młodzieży i dzieciom w dziedzinie katechezy, ale mogą też wiele od nich otrzymać dla wzrostu własnego życia chrześcijańskiego (CT 45).

Na zakończenie naszych rozważań nad pojęciem katechezy u Jana Pawła II należy nadmienić, że późniejsze dokumenty katechetyczne Kościoła nie tworzą i nie podają własnej definicji katechezy. Odnoszą się lub dosłownie cytują określenia sformułowane przez Jana Pawła II. I tak *Dyrektorium Ogólne o Katechizacji* (1997) już na samym początku wyjaśnia, że w dokumencie tym „pojęcie katechezy inspirowane jest dokumentami posoborowego nauczania papieskiego, przede wszystkim adhortacjami apostolskimi *Ewangelii nuntiandi*, *Catechesi tradendae* oraz encykliką *Redemptoris missio*” (nr 35). Dokument wielokrotnie powołuje się na wypowiedzi Jana Pawła II, cytując także dosłownie fragmenty definicji katechezy omawianej wyżej (zob. tamże 63). *Novum* tego dokumentu jest to, że umieszcza posługę katechetyczną Kościoła w szeroko rozumianym procesie ewangelizacji. W pewnym sensie rozwija i systematyzuje idee Jana Pawła II

na temat katechezy i ewangelizacji, wyrażonych wcześniej zarówno w adhortacji *Catechesi tradendae*, jak i w innych jego dokumentach czy wypowiedziach. Definicję katechezy Jana Pawła II cytuje dosłownie *Katechizm Kościoła Katolickiego* (nr 5, 6).

* * *

Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Catechesi tradendae* w tym samym paragrafie, w którym podaje definicję katechezy, czyni bardzo ważną uwagę, sądzę, że często niedostrzeganą przez tych, którzy oddają się posłudze katechetycznej, mianowicie, że bardzo ważną rzeczą jest przyswoić sobie „prawidłowe rozumienie katechezy, bez którego istnieje niebezpieczeństwo, że się nie pojmie całej jej istoty i doniosłości” (nr 18). „Katecheza jest ze swej istoty aktem eklezjalnym” (DOK 78). Ta myśl wielokrotnie powraca w nauczaniu papieża. Ci, którzy podejmują pracę katechetyczną, czynią to w imieniu i z mandatu Kościoła. Przeto ważną jest rzeczą, aby posiadali takie rozumienie katechezy, jakie ma Kościół, który ich posyła. Każdy z katechetów, także każdy z wiernych, ma jakieś własne rozumienie katechezy. Ale nie ono jest ważne, istotne jest, abyśmy mieli takie rozumienie katechezy, jakie ma Kościół.

ATTORNO ALLA CONCEZIONE DI CATECHESI NELL'INSEGNAMENTO DI GIOVANNI PAOLO II

Sommario

L'articolo sopra presentato propone una riflessione dedicata al tema della catechesi, tirato fuori dall'abbondante insegnamento teologico di Giovanni Paolo II. Dell'argomento preso in esame viene trattato in modo da poter dare una risposta a questa domanda: qual è la concezione della catechesi nell'insegnamento lasciatici dal papa che durante il suo pontificato non soltanto insegnava autorevolmente su di essa, ma la praticava in maniera affascinante ed esemplare. Giovanni Paolo II non si stancava mai di radicare nei cuori dei credenti la convinzione che la catechesi è un atto ecclesiale. Perciò, tutti coloro che si dedicano ad essa agiscono nel nome della Chiesa ed esercitano il suo mandato. E' il motivo, per cui devono acquisire un'esatta comprensione della catechesi, senza la quale rischiano di non afferrarne tutto il significato e la portata (cfr. *Catechesi tradendae*, nr 18). L'esattezza di tale comprensione consiste nella necessità di intendere la catechesi, come la intende la Chiesa che manda i catechisti ad evangelizzare il mondo.

Il contenuto presentato nell'articolo ha il desiderio di aiutare i cristiani di oggi nella riscoperta di questo segreto sottile e così importante. Lo facciamo basando sul contenuto delle catechesi dedicate al tema da noi trattato, svolte da Giovanni Paolo II durante alcune udienze del mercoledì. Prendiamo anche in considerazione appositi documenti dati alla luce durante il suo pontificato.

Słowa kluczowe: definicja (etymologiczna, rzeczowa) katechezy, elementy katechezy, funkcje katechezy, głos katechety, głos katechizowanego, katecheza (integralna, permanentna), katechizować, orędzie zbawienia, posługa słowa, przekaz.